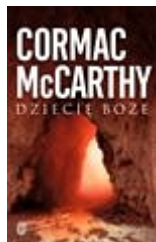




# Cormac McCarthy "Dziecię boże"

*Fahrenheit Crew*



Wydawnictwo Literackie

Gdyby istniały mroczniejsze królestwa nocy, na pewno by je znalazł.

Był samiuteńki jak palec. Chłopi, schodzący się na wypitkę do Kirby'ego, widywali go wieczorami, jak siedział przycupnięty przy drodze, ze strzelbą w dłoni, jakby nie mógł się jej pozbyć.

Schudł, zgorzkniał.

Czasem powiadali, że oszalał.

Prowadziła go zła gwiazda... Stał na rozstaju dróg, poza społeczeństwem, ponad prawem, ponad moralnością. Niekochany, niechciany. Mordował, przekroczył próg zła, odkrył w sobie bestię. Lester Ballard w peruce z wyschniętego skalpu ludzkiego, ubrany w bieliznę należącą do swych ofiar. Lester Ballard, "dziecię boże, stworzone na wzór i podobieństwo twoje". Powieść dla osób o mocnych nerwach. Tylko dla dorosłych.